



Podsekretarz Stanu

BM-I.0520.247.2020

**Pani
Elżbieta Witek
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej**

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na interpelację Pana Jarosława Rzepy Posła na Sejm RP z dnia 24 kwietnia 2020 r., nr 4705 w sprawie wykonywania orzeczeń sądowych w czasie epidemii dotyczących kontaktów z dziećmi, uprzejmie informuję.

Na wstępie należy podkreślić, że dotychczas wydane orzeczenia sądowe, regulujące kontakty z dziećmi, pozostają aktualne i obowiązują. Niezwykle trudno byłoby wytypować ewentualne przypadki zawieszenia lub czasowego wstrzymania wykonania orzeczeń sądów, a tym bardziej znaleźć argumenty rozstrzygające o wprowadzeniu kategorii postępowań, czy przypadków, w których będzie to dopuszczalne. Nadto byłby to bardzo niebezpieczny precedens, który w przyszłości potencjalnie umożliwiłby unicestwienie nieokreślonej liczby orzeczeń. Już z tego powodu wprowadzenie *ad hoc* rozwiązań legislacyjnych, nie poprzedzonych wnikliwymi analizami i konsultacjami, byłoby chybione i przyniosło skutek odwrotny od zamierzonego, wprowadzając chaos w stosunki prawne między rodzicami a dziećmi.

W nawiązaniu do powyższego uprzejmie informuję, że w Ministerstwie Sprawiedliwości nie toczą się prace legislacyjne zmierzające do uregulowania problematyki kontaktów rodziców z dziećmi w okresie epidemii COVID-19. Ministerstwo Sprawiedliwości nie dostrzega potrzeby podjęcia inicjatywy legislacyjnej w zaproponowanym zakresie, bowiem aktualnie obowiązujące przepisy prawne gwarantują zainteresowanym podmiotom narzędzia służące możliwości dopasowania formy realizowania kontaktów do aktualnej

sytuacji faktycznej. Co więcej, w świetle obowiązujących przepisów, nie wydaje się dopuszczalne rekomendowanie w jakikolwiek sposób, także w formie tzw. wytycznych, aby sądy rodzinne rozważyły możliwość czasowego zawieszenia wykonywania orzeczeń dotyczących kontaktów dzieci z osobami uprawnionymi, w tym kontaktów odbywających się w obecności kuratora sądowego. Zaprzestanie wykonywania orzeczeń sądów niewątpliwie pozostawałoby w sprzeczności z dobrem dzieci.

W tym kontekście warto wskazać, że Minister Sprawiedliwości nie jest organem uprawnionym do rozstrzygania wątpliwości co do treści orzeczeń sądu, właściwego ich stosowania czy też wykładni, tudzież do rozstrzygania kwestii spornych między stronami postępowań lub organami wykonującymi orzeczenie, czy też udzielania porad prawnych w indywidualnych sprawach. Interpretacja orzeczenia, w kontekście praktycznej realizacji ustalonych w nim kontaktów, jest wyłączną kompetencją sądu rozpoznającego sprawę. Wynika to *expressis verbis* z treści przepisu art. 352 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. *Kodeks postępowania cywilnego* (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1460, z późn. zm.) - dalej „kpc”, który stanowi, że sąd, który wydał orzeczenie, rozstrzyga postanowieniem wątpliwości co do jego treści. Postanowienie w tym przedmiocie sąd może wydać na posiedzeniu niejawnym. Wykładnia może dotyczyć treści sentencji orzeczenia oraz jego uzasadnienia, zwłaszcza jeżeli wykładnia uzasadnienia ma służyć ustaleniu granic powagi rzeczy osądzonej lub być pomocna przy wykonaniu orzeczenia.

Zgodnie z przepisem art. 113 § 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy* (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 2086, ze zm.) - dalej „kro”, niezależnie od władzy rodzicielskiej rodzice oraz ich dziecko mają prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów. Przepis art. 113 § 2 kro określa sposoby tych kontaktów, preferując kontakty osobiste jako najważniejsze z uwagi na dobro dziecka. Kontakty z dzieckiem obejmują w szczególności przebywanie z dzieckiem (odwiedziny, spotkania, zabieranie dziecka poza miejsce jego stałego pobytu) i bezpośrednie porozumiewanie się, utrzymywanie korespondencji, korzystanie z innych środków porozumiewania się na odległość, w tym ze środków komunikacji elektronicznej.

Jak wskazano powyżej, ograniczenie kontaktów z dzieckiem ustalonych przez strony w porozumieniu rodzicielskim lub orzeczonych w prawomocnym wyroku sądu lub postanowieniu o zabezpieczeniu kontaktów, zgodnie z art. 113² § 1 kro może nastąpić jedynie w oparciu o decyzję sądu, która winna być w każdym przypadku determinowana dobrem dziecka. Podobnie, dobro dziecka winno decydować o zasadności wykonywania

ustalonych czy orzeczonych kontaktów z dzieckiem w okresie epidemii wywołanej koronawirusem.

Niewątpliwie jednak sytuacja epidemii - z racji jej wyjątkowości - nie może stanowić pretekstu do utrudniania, czy wręcz uniemożliwiania kontaktów z dzieckiem uprawnionemu do nich rodzicowi. Nie ulega wątpliwości, że w zaistniałej, niewątpliwie trudnej i bezprecedensowej sytuacji, rodzice powinni ze sobą współpracować, porzucając wzajemne animozje, właśnie dla dobra dziecka, które, jak zawsze, a zatem również w tym przypadku winno stanowić czynnik nadrzędny i determinujący ich poczynania.

Uwzględniając zatem konieczność zachowywania wszelkich środków ostrożności w trosce o zdrowie i zminimalizowane ryzyka zagrożenia zarażeniem się koronawirusem rodzice winni nawet rozważyć możliwość - za obopólną zgodą, aby nie narażać się na konsekwencje prawne w przyszłości, czyli po ustaniu stanu zagrożenia - niezbędnej czasowej modyfikacji sposobu kontaktów, nie zaś próbować wykorzystywać istniejący stan epidemii w kierunku alienacji rodzicielskiej.

Jedynym z dostępnych rozwiązań pozostaje skorzystanie przez rodziców dziecka z regulacji przepisu art. 113⁵ kro, zgodnie z którym sąd może zmienić rozstrzygnięcie w sprawie kontaktów, jeżeli wymaga tego dobro dziecka lub w każdym czasie żądać uchylecia lub zmiany prawomocnego postanowienia, którym udzielono zabezpieczenia, jeśli zmieni się sytuacja faktyczna dziecka i rodziców.

W każdej sprawie o ustalenie czy zmianę kontaktów strona może wystąpić z żądaniem udzielenia jej zabezpieczenia przez sąd. Zgodnie z treścią art. 730 1 § 1 kpc udzielenia zabezpieczenia może żądać każda strona lub uczestnik postępowania, jeżeli uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia. W myśl przepisu § 2 art. 730 kpc interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia roszczenia istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie.

Jeśli zaś kontakty zostały ustalone postanowieniem o zabezpieczeniu, to zgodnie z treścią przepisu art. 742 § 1 kpc, obowiązany może w każdym czasie żądać uchylecia lub zmiany prawomocnego postanowienia, którym udzielono zabezpieczenia, gdy odpadnie lub zmieni się przyczyna zabezpieczenia. Odpadnięcie lub zmiana przyczyny zabezpieczenia zachodzi wówczas, gdy po udzieleniu zabezpieczenia przestały być aktualne przesłanki decydujące o jego udzieleniu, w szczególności, gdy zabezpieczone roszczenie przestało być wiarygodne lub ustał interes prawny uprawnionego w udzieleniu mu zabezpieczenia.

Trzeba mieć jednak w tym wypadku świadomość, że sprawy o rozwód, ustalenie lub wykonywanie kontaktów nie należą do kategorii spraw pilnych, które sądy niezależnie od istniejących warunków epidemiologicznych winny rozpoznawać. Niestety działalność sądów w dobie epidemii została znacząco ograniczona, co niewątpliwie wpłynie na długość postępowania we wskazanych sprawach.

Pragnę podkreślić jednak, że w ustawie z dnia 2 marca 2020 r. *o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID - 19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych* (Dz. U. z 2020 r., poz. 374, ze zm.), - dalej zwanej „ustawą”, wprowadzono rozwiązania w związku z zaprzestaniem czynności przez sądy, w tym sądy rodzinne i nieletnich (art. 14a ustawy).

W tym celu w art. 14a ust. 4 ustawy stworzono kategorię spraw pilnych, również z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego oraz ustawy z dnia 26 października 1982 r., *o postępowaniu w sprawach nieletnich* (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 969), do których zalicza się sprawy:

- o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką (pkt 9),
- o których mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 1994 r. *o ochronie zdrowia psychicznego* (Dz.U. z 2018 r. poz. 1878 oraz z 2019 r. poz. 730 i 1690) - (pkt 10),
- dotyczące umieszczenia lub przedłużenia pobytu nieletniego w schronisku dla nieletnich (pkt 11),
- dotyczące umieszczenia małoletniego cudzoziemca w placówce opiekuńczo - wychowawczej (pkt 12),
- z zakresu postępowania wykonawczego w sprawach, o których mowa w pkt 8 - 12 (pkt 13),
- z wniosków o ustanowienie kuratora w celu reprezentowania interesów małoletnich w postępowaniu przed sądem lub innym organem w sprawach pilnych (pkt 14).

Należy wskazać, że prezes właściwego sądu może zarządzić rozpoznanie każdej sprawy jako pilnej, jeżeli jej nierozpoznanie mogłoby spowodować niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia ludzi lub zwierząt, poważną szkodę dla interesu społecznego, albo ze względu na grożącą niepowetowaną szkodę materialną, a także gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości (art. 14 a ust. 9 ustawy).

Podkreślam, że powyższe nie wydaje się rzutować na możliwość rozpoznania przez sąd wniosków o udzielenie zabezpieczenia, które nie wymagają wyznaczenia posiedzenia jawnego lub rozprawy, co jest korzystne w świetle obostrzeń związanych z gromadzeniem się i nakazem utrzymywania tzw. „dystansu społecznego”.

Ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o *zmianie ustawy – Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw* (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469, ze zm.) uchylony został § 1 art. 735 kpc, który stanowił jeden z wyjątków od zasady wynikającej z art. 148 kpc, że sąd rozpoznaje sprawy na posiedzeniach jawnych, tj. że wniosek o udzielenie zabezpieczenia podlega rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Należy mieć na uwadze, że rozpoznanie wniosku o udzielenie zabezpieczenia obligatoryjnie na rozprawie przewidziane jest, m.in. w art. 756¹ kpc, tj. w sprawach dotyczących pieczy nad małoletnimi dziećmi i kontaktów z dzieckiem, chyba że chodzi o wypadek niecierpiący zwłoki. Ta ostatnia przesłanka daje sądowi możliwość dokonania oceny, czy zaistniała potrzeba pilnego, odmiennego od dotychczasowego sposobu uregulowania kontaktów lub ich ustalenie na nowo, czy ustalenie dodatkowych form i terminów kontaktów. Ocena, taka, należy do sądu orzekającego w przedmiocie zabezpieczenia, który dokona ustaleń w tym zakresie na podstawie twierdzeń wnioskodawcy z uwzględnieniem materiału zebranego w sprawie i okoliczności znanych sądowi z urzędu, tj. istnienia stanu epidemii. Jednakże swoboda sądu nie powinna pozostawać w sprzeczności z charakterem tego postępowania. Stąd też regułą powinno być rozpoznanie na posiedzeniu niejawnym, a wyjątkiem na rozprawie. Ta konstatacja pozwala stwierdzić, że roszczenie o udzielenie zabezpieczenia poprzez zmianę kontaktów powinno zostać rozstrzygnięte bez zbędnej zwłoki, na posiedzeniu niejawnym co do zasady w terminie instrukcyjnym 7 dni. Pamiętać bowiem należy, że zgodnie z treścią art. 737 kpc wniosek o udzielenie zabezpieczenia podlega rozpoznaniu bezzwłocznie, nie później jednak niż w terminie tygodnia od dnia jego wpływu do sądu, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Jeżeli ustawa przewiduje rozpoznanie wniosku na rozprawie, należy ją wyznaczyć tak, aby rozprawa mogła odbyć się w terminie miesięcznym od dnia wpływu wniosku.

Reasumując pragnę podkreślić, że istniejący stan zagrożenia epidemiologicznego nie jest samoistną przesłanką do samowolnego ograniczenia, ewentualnie pozbawiania uprawnionego do kontaktów z dzieckiem rodzica tych kontaktów, a winien być raczej zachętą do podjęcia starań w kierunku wspólnego wypracowania przez rodziców dziecka rozwiązań służących ich wykonywaniu w tych trudnych warunkach. Każda sytuacja wymagać będzie bowiem uwzględnienia konkretnych okoliczności stanu faktycznego.

Pragnę jednocześnie podkreślić, że w braku możliwości wykonywania przez uprawnionego rodzica należnych mu kontaktów z dzieckiem - z uwagi na przeszkody czynione przez drugiego rodzica - może on podjąć czynności zmierzające do wykorzystania istniejących aktualnie środków prawnych w celu udostępnienia mu tych kontaktów - poprzez złożenie wniosku o zagrożenie nakazaniem zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej, a w następnym etapie - o nakazanie zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej, a nadto wniosku o zwrot wydatków poniesionych w związku z przygotowaniem do kontaktu. Biorąc to pod uwagę, zasadnym jest, aby rodzice podjęli wysiłek wspólnego i zgodnego ustalenia formy kontaktów, np. przez telefon czy wideorozmowę, w czasie trwania ograniczeń związanych ze stanem epidemii. Brak takich ustaleń spowodowuje, że spór między rodzicami będzie zmuszony rozstrzygnąć sąd, co z kolei niesie ze sobą ryzyko, iż wydane rozstrzygnięcie nie będzie satysfakcjonować jednej lub obu stron. Wymaga podkreślenia, że dobro dziecka wymaga, aby sprawy rodzinne, delikatne w swej istocie, były rozstrzygane w sposób możliwie najbardziej polubowny oraz bezkonfliktowy. Z tego też względu pożądanym jest, aby pomimo istniejących animozji, doszło pomiędzy stronami postępowania do porozumienia w toku postępowania w kwestiach dotyczących kontaktów z dzieckiem. Wydaje się zatem warta rozważenia - o ile to możliwe - zasadność skorzystania z drogi mediacji oraz w razie takiej potrzeby - profesjonalnej pomocy prawnej.

Odnosząc się do podniesionych w interpelacji wątpliwości wobec treści komunikatu zamieszczonego na stronach internetowych Ministerstwa Sprawiedliwości należy wskazać, że ma on na celu zwrócenie uwagi na obowiązujące regulacje w przedmiocie wykonywania kontaktów oraz zasygnalizowanie, z jakimi konsekwencjami należy się liczyć, jeśli dojdzie do sporu na tle realizacji orzeczenia. Treść zamieszczonego komunikatu odpowiadała zakresowi ograniczeń w zakresie przemieszczania się, które to ograniczenia następnie zostały zmienione.

Sygnalizuję, że aktualnie obowiązujące ograniczenia w przemieszczaniu się, podróżowaniu i przebywaniu w miejscach publicznych nie nakładają ograniczenia w wychodzeniu z domu tylko do przypadków absolutnego minimum, pozostawiają jednak wymóg utrzymania odległości od innych pieszych w wymiarze co najmniej 2 metrów z koniecznością zasłaniania ust i nosa. Nie można przy tym zapominać, że przemieszczać się można nie tylko w celu załatwienia spraw niezbędnych do życia codziennego, do których zalicza się, m. in. zapewnienie opieki nad bliskimi (realizacja kontaktu z dzieckiem). Co istotne, umożliwiające zostało również przemieszczanie się w celach rekreacyjnych, w tym

wejścia do lasów i parków, czy choćby bieganie lub jazda na rowerze. Przebywać na zewnątrz można jednak tylko pod warunkiem zachowania dystansu społecznego i zasłaniania twarzy. Dodatkowo samodzielnie (bez opieki osoby dorosłej) może przemieszczać się starsza młodzież, która ukończyła 13. rok życia, oczywiście z zachowaniem odpowiedniego dystansu 2 metrów od innych oraz zasłonięciem ust i nosa. Jeżeli uwzględnić powyższe nowowprowadzone regulacje, tym bardziej wydaje się usprawiedliwione zabieranie dziecka przez uprawnionego do kontaktu z nim rodzica, także jeśli kontakt ten miałby odbywać w obecności kuratora i w miejscu publicznym.

Nie ulega wątpliwości, że w sytuacji przebywania rodziców i/lub dziecka w kwarantannie, której zasady uregulowane są odrębnymi przepisami, muszą oni izolować się od otoczenia i nie będą mogli kontaktować się z osobami postronnymi - w tym własnymi dziećmi, przebywającymi pod opieką drugiego rodzica czy innych osób. Zatem w takim przypadku realizacja kontaktów nie będzie obiektywnie możliwa, co uzasadnia odstąpienie przez rodziców od podejmowania działań zmierzających do wykonania swoich obowiązków związanych z przebiegiem kontaktów (wydanie i odbiór dziecka lub zapewnienia swojej obecności podczas kontaktów).

Zagadnienie stanu zdrowia osób uczestniczących w kontaktach (dziecka i rodzica realizującego osobistą styczność) nie jest nowe, bowiem kontakty były realizowane także wcześniej w okresie choćby zwiększonej liczby zachorowań na grypę czy ospę, które także są chorobami zakaźnymi. Niewątpliwie stan zdrowia dziecka może sprawić, że realizacja kontaktów będzie niemożliwa i będzie to okoliczność jak najbardziej uzasadniająca nieodbycie się kontaktu. Dla celów dowodowych pożądanym byłoby przedstawienie zaświadczenia lekarskiego, które wskazuje, że dziecko nie może, z uwagi na stan zdrowia realizować kontaktów i dlaczego. Jeśli zaś chodzi o stan zdrowia rodzica, który zabiera dziecko na kontakt, to koniecznym byłoby rozważenie zasadności przedstawienia zaświadczenia lekarskiego, z którego wynika, że nie stanowi on zagrożenia dla dziecka. Powyższe jednak nie oznacza, że rodzic sprawujący bezpośrednią opiekę nad dzieckiem, czy też kurator uczestniczący w kontakcie są kompetentni do oceny treści takich zaświadczeń, zarówno od strony formalnej, jak i merytorycznej. Zasadność odmowy realizacji kontaktów przez osobę zobowiązaną do ich umożliwienia zawsze pozostaje w sferze ryzyka rodziców dziecka, w kontekście możliwości przymusowego wykonania tych kontaktów, uregulowanego w *Kodeksie postępowania cywilnego*.

Podsumowując przyjąć zatem należy, że opublikowany na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości komunikat zachowuje swoją aktualność z uwagi na ogólność wyrażonych w nim zasad. Ich dostosowanie do zmieniających się (a obecnie znacznie poluzowanych) ograniczeń w przemieszczaniu się, to raczej kwestia rozsądnych decyzji rodziców dziecka, niż potrzeba każdorazowej zmiany, czy aktualizacji treści komunikatu w przypadku pojawienia się nowych regulacji (obostrzeń lub złagodzeń) w celu zapobiegania rozprzestrzenianiu się koronawirusa i zwiększenia ochrony zdrowia publicznego. Zresztą, czasowość tych ograniczeń i dynamika ich modyfikacji usprawiedliwiona zmieniającymi się okolicznościami co do stanu epidemii rodzi ryzyko, że każdy z kolejnych komunikatów straci aktualność bezpośrednio po jego opublikowaniu.

Z poważaniem

/podpisano elektronicznie/

Anna Dalkowska

/podpisano elektronicznie/